



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 169

Włocławek, poniedziałek 29 lipca 1946 roku.

Cena 3 złote

Sprawa Inwalidów

Powołany w ostatnich czasach do życia Główny Urząd Inwalidzki podejmuje szeroko zakreślony plan reorganizacji dotychczasowych form opieki nad inwalidami wojennymi. Zasadniczą intencją reformy jest zdolnym jeszcze do pracy inwalidom zapewnić pełniejsze podstawy egzystencji, której renta państwowa nie może zapewnić. Cele swoje G.U.I. zamierza osiągnąć drogą szkolenia inwalidów w warsztatach rzemieślniczych, w pracy na roli, na kursach ogrodniczych, warsztatowych itp.

Dział t.zw. szkoleniowy ma również duże potrzeby. Dział ten obejmuje opiekę inwalidów ciężiej uszkodzanych, zdolnych jednak do podjęcia jakiegokolwiek pracy. Rozbudowuje się obecnie zakłady rzemieślnicze w Poznaniu, dzięki uzyskaniu większych dodatkowych pomieszczeń, zwolnionych przez wojsko radzieckie. Powstają również warsztaty szkoleniowe w Krakowie i we Wrocławiu. Dużą wreszcie wagę przykładają G.U.I. do rozwoju szkoły ogrodniczej dla inwalidów w Słupsku, dysponującej dobrze zagospodarowanym, 37-hektarowym obiektem. Inwalidzi uczą się tu teoretycznie i praktycznie kwiaciarstwa, warzywnictwa, pszczelarstwa i sadownictwa. Internat urządzony jest na 200 osób. Dochody z gospodarstwa ułatwiają znacznie prowadzenie tej ważnej dla inwalidów placówki.

Do poważnych przedsięwzięć GUI. zaliczyć należy nowy zakład szkoleniowy dla ociemniałych inwalidów, montowany przez GUI. w Jarogniewicach (30 ha) i w Gólichowie (400 ha). Oba majątki położone są pod Poznaniem i jako sąsiadujące ze sobą, mogą tworzyć jeden obiekt gospodarczy.

Internaty i pomieszczenia szkolne mają tu do dyspozycji dwa pałace. Przewiduje się 200 miejsc. Ociemniałym inwalidom wojenni znajdują tu wielostronne możliwości w nauczaniu indywidualnym. Znajdzie więc zastosowanie: muzyka, masaż, pisanie na maszynie, stenografia, introligatorstwo, trykotarstwo, szczerkarstwo, koszykarstwo i inne specjalności, nadające się dla ociemniałych.

Główny Urząd Inwalidzki przewiduje, że z obu majątków da się stworzyć wzorową bazę gospodarczą, która ułatwi wyżywienie pensjonariuszów, a nawet częściowo niezależni placówkę gospodarczą i finansową.

Przewidziane jest nadto zainstalowanie wzorowego uzdrowiska w Michałowicach na Dolnym Śląsku dla ciężiej poszwankowanych inwalidów wojennych. Znajdzie w nim pomieszczenie około 300 pensjonariuszy.

Są widoki na to, że przychylność Ministerstwa Skarbu dla potrzeb inwalidzkich i tym razem ułatwi co rychlej zrealizowanie zamierzeń inwestycyjnych.

S.A.P.

Dziś rozpoczyna się

Konferencja pokojowa

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym rozpoczyna się Konferencja Pokojowa, w której weźmie udział 21 państw.

Delegacje wszystkich zaproszonych krajów przybyły już do stolicy Francji. Niektóre z nich przyjechały o kilka dni wcześniej.

Ogółem na konferencję przybyło 1500 osób.

Najliczniejsza jest delegacja Zw. Radzieckiego, która liczy 300 osób.

Następna co do ilości członków jest delegacja Stanów Zjednoczonych — 200 osób.

Spodziewane jest, że premier i minister spraw zagranicznych Francji Bidault, pełniący rolę gospodarza, wygłosi w dniu dzisiejszym inauguracyjne przemówienie. W kołach dobrze poinformowanych są zdania, że mowa premiera Bidault będzie długa.

Przeważa opinia, że czas trwania

Konferencji trudno określić i możliwe jest, że przeciągnie się ona do roku 1947.

Rocznica Powstania

WARSZAWA (obsł. wł.). W drugą rocznicę Powstania Warszawskiego zostanie odprawiona uroczysta Msza św. za poległych w walkach powstańców.

Nowy projekt kontroli energii atomowej

WASZYNGTON (obsł. wł.). Kongres amerykański opracował nowy projekt kontroli energii atomowej.

Projekt ten przewiduje Komisję, składającą się z przedstawicieli 5-ciu państw, którzy by spełniali rolę czynników kontrolujących.

Minister Bevin

odpowiadał na zarzuty

LONDYN (obsł. wł.). W czasie ostatnio odbytej debaty Izby Gmin minister spraw zagranicznych Bevin odpowiadał na szereg postawionych zarzutów odnośnie polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii.

Odnosnie sprawy Austrii Bevin stwierdził, że Anglia dąży do utrzymania obecnych granic Austrii i przeprowadzenia w tych ramach odbudowy.

Sprawę południowego Tyrolu Austriacy sami winni wnieść na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Co do kwestii Włoch, to minister Bevin stwierdził, że potraktowane zostały one na konferencji Czterech iagodnie.

Rokowania w Chinach

PEKIN (obsł. wł.). W związku z trwającymi ostatnio walkami pomiędzy wojskami rządowymi a komunistycznymi, generał Marshal zaprosił do siebie przewodcę wojsk komunistycznych gen. Szu-On-Lai w celu przeprowadzenia z nim rozmów.

W rozmowach tych zostanie poruszona sprawa ewentualnego zaprzestania walk i nawiązania trwałego porozumienia z obu stron.

75 oskarżonych

PRAGA (obsł. wł.). W najbliższym czasie przed sądem ludowym stanie 75 oskarżonych o zdradę kraju.

Akt oskarżenia zarzuca im, że usiłowali oni przy pomocy spisku odwrwać Koszyce od Czechosłowacji i przyłączyć do Węgier.

Projekt Z.S.R.R. w sprawie

kontroli energii atomowej

WASZYNGTON (obsł. wł.). Na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Związku Radzieckiego Gromyko przedstawi Radzie projekt Związku Radzieckiego w sprawie kontroli energii atomowej.

Jak wiemy projekt ten jest kontrprojektem propozycji amerykańskich senatora Barucha, odrzuconych przez Radę.

Na nieoficjalnym posiedzeniu członkowie Rady Bezpieczeństwa zapoznali się z treścią projektu. Co do

Polski, to będzie ona popierać projekt kontroli zgłoszony przez Związek Radziecki.

Ćwiczenia floty brytyjskiej

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W związku z wybuchami, które słyszano w pobliżu miasta powstało przypuszczenie, że są to wybuchy bomb, rzuconych przy jakimś nowym zamachu.

Okazało się jednak, że wybuchy te były odgłosami wystrzałów armat-

nich w czasie ćwiczeń floty brytyjskiej na pobliskim odcinku morza.

W Boliwii spokój

LA PLAS (obsł. wł.). W całej Boliwii panuje zupełny spokój. Po zamachu dokonanym przed kilku dniami władzę sprawuje Sąd Najwyższy.

Człowiek w pocisku raketowym

LONDYN (SAP). Z samolotu „Meteor“, który leciał z szybkością przeszło 500 km na godzinę na jakie 3.000 metrów (8.000 stóp) nad stacją RAF, Chalgrove, wypuszczono raketę, w której był umieszczony pilot Bernard Lynch. Wylądował on bez szwanku między budynkami na krańcu aerodromu.

„Meteorem“ kierował w czasie doświadczenia kpt. Scott. Obserwatorzy amerykańskiej armii i floty oraz szef brytyjskiego ministerstwa lot-

nictwa byli obecni przy eksperymencie.

Islandia chce przystąpić do O.N.Z.

REJKIAVICK (obsł. wł.). W czasie ostatnio odbytego posiedzenia parlamentu Islandii, rząd został upoważniony do podjęcia starań o przyjęcie Islandii w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wystawa dobrobytu gospodarczego wybrzeża

GDANSK (SAP). Odbyło się uroczyste otwarcie wystawy dorobku gospodarczego Wybrzeża. Wystawa mieści się na parterze i dwóch piętrach w Państw. Liceum Technicznym i częściowo na placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego. W ciągu ostatnich dni praca trwała bez przerwy, nie wyłączając nocy. Ustawiono drewniany wielki pawilon, udekorowano wejście i rozmieszczono eksponaty.

Wystawa przedstawia się imponująco. Jest ona jedną z największych wystaw, jakie miała Polska powojenna, już choćby dlatego, że obrazuje rolę i niesłychanie szybki rozwój

polskiego gospodarstwa morskiego. Stoiska na wystawie posiadają wszystkie instytucje, związane z życiem portów i marynarki, a więc w pierwszym rzędzie Główny Urząd Morski, Zjednoczenie Stoczni Polskich, Biuro Odbudowy Portów i Gdańska Dyrekcja Odbudowy. Reprezentowane są również wszystkie działy przemysłu mieszczącego się na Wybrzeżu.

Wystawa robi efektowne wrażenie. Jest to tym bardziej warte podkreślenia, że prace realizacyjne trwały stosunkowo bardzo krótko, bo od 5. lipca br. Tempo pracy było tempem „Polskiego Wybrzeża”. Dziennikarze amerykańscy, którzy oglądali wystawę na kilka dni przed jej otwarciem, zdumieni byli zarówno tempem pracy, jak i osiągnięciami, i uznali, iż

nawet na stosunki amerykańskie jest ona osiągnięciem niezwykłym.

Dyrektorem wystawy jest dr Rosner, doświadczony organizator wielu wystaw krajowych i zagranicznych. Protektorat nad wystawą objął wojewoda gdański inż. Zralek i delegat Rządu dla spraw Wybrzeża minister inż. Kwiatkowski. Przewodniczącym komitetu wystawowego jest wicewojewoda gdański Gadowski.

Otwarcia wystawy dokonał minister Bobrowski dyrektor Centralnego Urzędu Planowania.

Sprawa byłych kolonii niemieckich

MOSKWA (SAP). Propozycja przyłączenia byłych kolonii niemieckich w południowo-zachodniej Afryce do Unii Południowo-Afrykańskiej jest bardzo krytykowana przez gazetę „Nowoje Wremie” — która twierdzi, że zbyt dobrze jest znana sytuacja tuziemców w Afryce, by nie wiedzieć, że takie przyłączenie nie jest napewno ich życzeniem.

Anglia otrzymała przedtym mandat nad tymi terytoriami od Ligi Narodów; teraz kiedy ten mandat został przekazany O. N. Z. — Anglia usiłuje znaleźć rozwiązanie.

Skład delegacji brytyjskiej

LONDYN (SAP). W skład delegacji brytyjskiej na konferencję pokojową wejdą: Ernest Bevin, minister spraw zagranicznych, A. V. Alexander, pierwszy lord admiralicji, Glenville Hall, minister finansów dr. M. Neill, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Lord Alexander wchodzi w skład delegacji dlatego, że kwestie tego ro-

dzażu, jak przyszłość marynarki włoskiej i korzystanie z prawa żeglugi na Dunaju będą ważnymi tematami, które konferencja będzie musiała zdecydować.

Przyjazd delegacji Republiki Ukraińskiej

w sprawie rewindykacji polskiego mienia kulturalnego

WARSZAWA (SAP). W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy delegacja rządu Republiki Ukraińskiej dla sprawy rewindykacji mienia kulturalnego.

W skład delegacji wchodzi: wice-minister Kultury i Sztuki Paszczyk, znany działacz kulturalny Paweł Aszczenko oraz rektor Uniwersytetu lwowskiego Bielakiewicz.

Na lotnisku Okęcie delegację ukraińską powitali: dyrektor protokołu dyplomatycznego Adam Gubry-

nowicz, przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki, prof. Tomkiewicz oraz sekretarz ambasady ZSRR.

Wicekonsul brytyjski w Łodzi

ŁÓDŹ (obsł. wł.). Do Łodzi przybył nowomianowany wicekonsul W. Brytanii.

Wicekonsul w Łodzi rozpoczął już urzędowanie.

Liga Lotnicza

WARSZAWA (obsł. wł.). W Warszawie powstała Liga Lotnicza, która przejęła już wszystkie sprawy dawnej Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Komisarzem likwidacyjnym został mianowany red. Jerzy Osiński, dawny redaktor „Polski Skrzydlatej”.

Po doświadczeniu w atolu Bikini

Olbrzymia lecąca torpeda widziana była w Norland w okolicy Sund o 550 mil na północ od Sztokholmu.

SAN FRANCISCO (SAP). Według wiadomości radiowej odebranej w San Francisco, lotniskowiec „Saratoga” zatonał. Próby holowania go do wybrzeża nie powiodły się wskutek silnej radio-aktywności wody.

Obserwacje zmian w kolorze wody w lagunie świadczą o tym, że roślinność podmorska oderwana została od dna. Samoloty kierowane przez radio

dokonywują badań wody, silnie radioaktywnej. Dwa statki, które trzymają się jeszcze na powierzchni, mogą wkrótce zatonać, ponieważ prawdopodobnie woda dostała się do ich wnętrza przez szczeliny w kadłubie. Przedwczesne jest jeszcze robienie bilansu szkód, wywołanych ostatnim eksperymentem.

Rzeczy ciekawe

Zdolności handlowe

Za „skromną” sumę 2 tysięcy dolarów każdy w Berlinie może zaopatrzyć się w drobną ilość penicyliny. Amatorów na penicylinę jest dużo w związku z szerzeniem się chorób wenerycznych wśród Herrenvolku.

Amerkańscy żołnierze zbijają drobne fortunki, a w niektórych berlińskich kawiarniach wykonują zastrzyki na miejscu.

Przez dłuższy czas było tajemnicą dla policji amerykańskiej, w jaki sposób cenny lek dociera w takich

ilościach do żołnierzy, gdyż szpitale i lekarze znajdowali się pod bardzo ścisłą kontrolą.

Po dłuższym śledztwie „droga penicyliny” została odkryta: lekarstwo było wysyłane z Ameryki w pustych paczkach od papierosów. Rodziny niektórych żołnierzy amerykańskich wysyłały im nabytą za 1 lub 2 dolary penicylinę, którą ci ostatni sprzedawali w Berlinie za 2.000 dolarów.

S.A.P.

Trzy fazy konferencji pokojowej

LONDYN (ZAP). Min. Bevin nakreślił dziennikarzom brytyjskim plan rozpoczynającej się za tydzień konferencji pokojowej w ten sposób, że w pierwszej fazie rozpatrywane będą i ustalane projekty traktatów pokojowych dla satelitów państw osi i państw Śródziemnomorza. W drugiej fazie będzie rozpatrywana przyszłość Niemiec, a w trzeciej fazie przyszłość wschodnich obszarów świata.

Wykrycie spisku monarchistycznego

SOFIA (obsł. wł.). Władze wykryły tu spisek monarchistyczny.

W związku z tym dokonano szeregu rewizji i aresztowano 5 osób.

Syn Mussoliniego zbiegł do Hiszpanii

WIEDEŃ (SAP). Prasa wiedeńska donosi, że Vittorio Mussolini, syn Duce, który dotąd ukrywał się w południowych Włoszech, zbiegł za fałszywym paszportem do Hiszpanii. Ucieczkę umożliwił mu hiszpański ksiądz.

Na Pomorzu

Walka ze spekulacją

W miastach pomorskich w Toruniu, Inowrocławiu i innych, przeprowadzana jest w tej chwili bezwzględna akcja przeciw spekulantom-kupcom. Wielu właścicieli składów srurowało ceny bez powodu, uniemożliwiając nabywanie towarów i produktów ludzkiej pracy. Komisja Specjalna wypowiedziała skuteczną walkę nieuzasadnionej zwwyżce cen, zwłaszcza na artykuły pierwszej potrzeby. U wielu kupców, nawet zajmujących poważne stanowiska społeczne, spotkano się z jaskrawą złą wolą i chęcią szybkiego, łatwego i nieuczciwego zysku. W stosunku do niektórych kupców i właścicieli sklepów po zbadaniu ksiąg — śledztwo zostało umorzono. Kupcy ci ponownie otworzyli sklepy. W samym Toruniu zamknięto około 20 sklepów, w Inowrocławiu ponad 10.

Z polecenia Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym aresztowano na terenie miasta Włocławka kilkanaście osób, podejrzanych o celowe działanie na szkodę społeczeństwa przez pobieranie lichwiarskich cen za różnego rodzaju towary. Sklepy aresztowanych opieczetowano. Dochodzenia są w toku.

Stwierdzono, że w związku z planową akcją walki ze spekulacją nastąpiła obniżka cen na niektóre produkty.

Przeprowadzona akcja przez Komisję Specjalną udala się w całej pełni. W wielu miastach pomorskich posypały się aresztowania, nieuczciwi lichwiarze i spekulanci niespodziewanie znaleźli się w areszcie. Przedsiębiorstwa i lokale handlowe, w których wykryto nadużycia, zostały zamknięte i opieczetowane.

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym przeprowadza obecnie wielką akcję oczyszczania handlu i kupiectwa pomorskiego z pijawek i z pasożytów. W tej pracy stają u jej boku partie, organizacje społeczne, związki zawodowe i cała klasa robotnicza, a niewątpliwie solidne kupiectwo pomorskie z zadowoleniem uwolni się od towarzystwa szabrowniczego i spekulacyjnego. S.A.P.

Nacjonalizacja przemysłu w Austrii

WIEDEŃ (SAP). Austriackie zgromadzenie narodowe uchwaliło projekt ustawy o nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu.

Według obecnie obowiązującej ustawy, objęte nacjonalizacją byłyby następujące przedsiębiorstwa: trzy najważniejsze banki, wszystkie kopalnie, fabryki żelaza i stalowe, źródła naftowe, kompania żeglugi po Dunaju, Siemens i Sp., przemysł elektrotechniczny i fabryki nitrogeneru w Linzu.

Bomby latające nad Szwecją?

SZTOKHOLM (SAP). Nowe zjawiska świetlne nad Szwecją środkową opisywane są jako koła świetlne, poruszające się nieustannie z wielką szybkością na wysokości 200 m. widzialne tylko w ciągu kilku sekund.

Fińskie pismo „Foerooner” donosi, że nowe bomby rakietowe były widziane w wielu miejscach w Finlandii w ostatnim tygodniu. Naoczni świadkowie mówią, że wielkie rakietki, wydające światło i brzęczący dźwięk poruszają się szybko na wielkiej wysokości.

Władze wojskowe otrzymały w czwartek wieczorem wielką ilość doniesień o latających bombach z czego większość ze Szwecji południowej, co wskazuje na to, że bombardowanie koncentrujące się w ciągu ubiegłych dwóch tygodni w Szwecji północnej przesuwa się na południe.

Premier czeski u generalissimusa Stalina

MOSKWA (obsł. wł.). Premier rządu Czechosłowacji Godwald został przyjęty na audiencji przez prezesa rady ministrów Związku Radzieckiego generalissimusa Stalina.

W czasie rozmowy obecni byli ministrowie spraw zagranicznych Z.S. R.R. i Czechosłowacji Mołotow oraz Klementis.

Królowa Karkonoszy

A. Turczynowicz

Nie byłoby dobrze być w Rzymie i nie widzieć papieża, również źle byłoby siedzieć cały miesiąc w Jeleniej Górze i nie być na Śnieżce, na najwyszczycie Gór Olbrzymich.

Wybraliśmy drogę najładniejszą, a zezwalającą nam na zwiedzenie najpiękniejszych miejscowości u stóp Karkonoszy znajdujących się.

Jedziemy więc tramwajem do Popław Górnych, gdzie wysiadamy i dobrze utrzymaną szosą udajemy się pieszo do Bierutowic (10 km). Jest to miejscowość najwyżej położona.

Pogoda zaczyna się nagle psuć. Na horyzoncie coraz więcej chmur, zdaleka słychać grzmot. Nie zatrzymuje to nas wcale. Piękną szosą wiodącą stale w górę wśród wysokich drzew i zwalonych olbrzymich głazów, w szumie wąskiej rzeki, przelewającej swe wody po kamieniach i biegnącej szybko z dużej wysokości dochodzimy do wsi Bobrowniki i idąc nadal szosą skręcamy w prawo. Po pewnym okresie czasu zauważyliśmy, że szosa zaczyna prowadzić w dół. Zastanowiło to nas trochę, ale trzymamy się otrzymanych wskazówek: „Cały czas szosą”. Odnosimy jednak wrażenie, że idziemy źle. Wreszcie po przebyciu trzech kilometrów, dzięki czemu ominęła nas burza grożąca ulewnym deszczem, spotykamy na szosie gajowego, który przy pomocy dwóch Niemców ładował na furmankę drzewo.

— Dokąd ta szosa prowadzi? — pytam.

— Do Czechosłowacji! — pada odpowiedź. Za dwie godziny będzie pan na granicy!

— A którą do Bierutowic?

— Musi się państwo wrócić do Bobrownik, a stamtąd wąską polną drogą trzeba iść do następnej szosy.

Podziękowaliśmy za informacje i wracamy. Szkoda czasu i naszych sił. Ale coż na to poradzić. Zastanawiałem się tylko przez chwilę dla czego Dolnośląskie Tow. Krajoznawcze przy tym wielkim ruchu turystycznym nie umieści odpowiedniej ilości znaków lub tablic, które należało informowałyby o kierunku drogi.

Nie ma jednak tego złego, które by na dobre nie wyszło. Jak już bowiem zaznaczyłem uniknęliśmy deszczu i burzy.

Jesteśmy jednak znów w Bobrownikach. Znajdujemy kilka polnych dróg. Która prowadzi do Bierutowic? Dowiedzieć się nie można. Spotykani ludziska udzielają jednakowej odpowiedzi: „Ja nie tutejszy — nie wiem”. Wybieramy wreszcie jedną drogę, najbardziej stromo idącą w górę no... i trafiliśmy dobrze. Po półgodzinnym marszu dochodzimy do szosy. Znow skręcamy w prawo, znajdujemy drogowskaz, który nam mówi, że do Bierutowic jeszcze 4 km i maszerujemy dalej. Chmury tymczasem gromadzą się nad naszymi głowami. Opadają coraz niżej, zasłaniają sobą prześliczne widoki, czepiają się wierzchołków drzew i wreszcie w połowie drogi, w Drewnicy rozpoczyna się ulewa. Chronimy się do jednego z domów. Ze wszystkich wokół znajdujących się lasów na górskich zboczach wyłaniają się jak widma z poza mgły i chmur rzesze turystów. Każdy przemoczony nalezycie szuka schronienia w najbliższym przy drodze domku, a więc tam gdzie my jesteśmy. Humoru jednak nie brak. Twarze nadal uśmiechnięte, ba, każdy zadowolony, że błakał się po górach wśród deszczu, błyskawic i grzmotów. Pioruny uderzają co chwila, a echo odbijające się kilka-

krotnie o wszystkie ściany górskie uwielokrotniają i potęgują siłę grzmotu. Zda się, iż nie jeden, a kilkanaście piorunów, jeden po drugim, stale uderzają.

Po godzinnej ulewie wypogodziło się. Żegnamy się więc z przygodnym towarzystwem i każdy rusza w swoją drogę. Góry, lasy, dróżki i drogi zaczynają parować. Kłęby pary łączą się ze sobą tworząc w końcu olbrzymie białe obłoki unoszące się lekko w powietrzu wokół nas, nad nami i pod nami. Droga tymczasem prowadzi coraz bardziej w górę. We dzimy w chmury. Po chwili pokryci jesteśmy drobnymi kropelkami wody. Zasypani jesteśmy drobnymi kulczkami, jakby perełkami, które usiadły w nieprzeliczonej ilości na naszych ubraniach, twarzy i włosach.

Jeszcze kawałek drogi, wydostajemy się z chmur i wchodzimy do Bierutowic.

Cały szereg ładnych, stylowych pensjonatów, porozstawianych na szczytach i zboczach jak ładne zabaweczki wśród zieleni leśnych radują oczy widza. Są to w większości pensjonaty związków, organizacji społecznych, młodzieżowych oraz urzędniczych i robotniczych. Przybywają tu wszyscy, by wypocząć po całorocznym trudzie, by nabrać sił do nowej całorocznej pracy.

Po obejrzeniu najładniejszych will, kilku wodospadów, zapory wodnej oraz basenu zwanego „Morskie Oko” udajemy się nadal w górę do świątyni Wang. Stara to świątynia. Zbudowana została w XII wieku, w Norwegii nad jeziorem Wang. Król pruski Fryderyk Wilhelm IV zakupił ją i przewiózł do Bierutowic. Odrzwia są rzeźbione w sośnie norweskiej. Część ramy drzwi po lewej stronie świątyni wyjmuje się, a na niej można odczytać napis runiczny:

„Aeindridhi skar mja: fingr: sonar: Olafs illa”, co po polsku znaczy: Aeindridhi uciał fatalnie palec synowi Olafa. W przedstonku świątyni kilka starych obrazów, w malej zakrystii rzeźbiony z drzewa żłobek Dzieciątka Jezus i Chrystus — prace rzeźbiarza z Cieplic.

Opuszczamy starą świątynię 800 lat liczącą w nastroju skupionym i podniosłym. Idziemy dalej. Po godzinnym dość już męczącym marszu dochodzimy do Małego Stawu (1242 m. nad poziomem morza). Wpatrujemy się w szare wody jeziora, w spokojne, ciche wody, w które spoglądają szczyty górskie, w których odbijają się zagłębienia górskie, zasypałe zwałami śnieżnymi, cudnie błyszczącymi w słońcu.

Ale czas nagli. Musimy iść dalej. Przed nami — Śnieżka. Jeszcze godzina drogi. Znaków żadnych. Orientujemy się tylko „psim węchem”. Droga coraz więcej uciążliwa. Zmęczeniu jesteśmy już dobrze. Ale to nic: jeszcze jeden wysiłek i stajemy na szczycie. Jesteśmy na Śnieżce (1605 m. nad poziomem morza).

Oplacił się cały nasz trud. Widok ze szczytu tak piękny, że nie sposób go opisać. Nie będę się wcale trudził, by to zrobić. Z jednej strony Czechosłowacja, a z drugiej — Polska. Dwie siostrzyce słowiańskie. Wspólna droga i wspólny cel przed nimi, a jednak istnieją rozbieżności, istnieją sprawy żywotne, które przez Czechosłowację nie chcą być zrozumiane i należą do ocenione. Wyciągnięta ręka do zgody nieraz już została odrzucona.

Po tej refleksji smutnej, ale rzeczyciejszej upajamy się nadal pięk-

RYTM KUJAW

Z pow. włocławskiego

WIENIEC.

W ZDROJOWISKU „WIENIEC”. SEZON W PEŁNI.

Obawy, że tegoroczny sezon w zdrojowisku „Wieniec” nie uda się, jak się okazuje, były zupełnie płonne. Ruch w naszym Kujawskim w „Wieńcu—Zdrój” — choć to dopiero drugi sezon powojenny — jest może nie mniejszy, niż w najlepszych latach przedwojennych.

Powodzeniem całkowicie zasłużonym cieszą się nie tylko kąpiele, które — jak się niejedną zreumatyzowany sceptyk czy sceptyczny atretyk mógł osobiście przekonać — są bardzo skuteczne.

„Wieniec” bowiem ma w tym roku ogromne powodzenie, także jako miejscowość letniskowo-wypoczynkowa. Wszystkie wille są zajęte, i to nie tylko przez włocławianki i włocławiaków; jest też sporo gości z dalszych okolic, nawet z Warszawy.

Tanio tam. Może jest trochę niewygód, bo rabusie germańscy ogolili wille w „Wieńcu” prawie doszczętnie z potrzebnych mebli, ale dla ludzi, którzy przeszli wszelkie możliwe i niemożliwe przywacie okropnej wojny, niewiele znaczy brak przedwojennego komfortu.

Mamy też w zdrojowisku coś w rodzaju restauracji — kawiarni — cukierni, którą uruchomiło przed paru tygodniami „Społem”. Dzięki temu wycieczki z miasta mają się gdzie posilić.

Autobus kursuje obecnie trzy razy dziennie, i to nie może nadażyć, tak wielka jest frekwencja ludzi, biorących zdrowodajne kąpiele. I przy tem autobus, choć od pewnego czasu ma „przyczepkę”, stale jest przepełniony.

Jak się dowiadujemy, sezon w „Wieńcu” będzie trwał do 15 września r.b., a jeżeli pogoda dopisze, to zapewne jeszcze dłużej. R. Ś.

CHOCEN.

ZAWODY SPORTOWE.

Na terenie tutejszym odbyły się zawody sportowe w ramach Święta WF. i PW. Na program złożyły się skoki w wyż i wdał, rzut kulą i granatem oraz siatkówka.

W zawodach wzięły udział tylko dwa hufce junackie, tj. pluton z Chocenia i pluton z Milencina pod kierunkiem ob. plut. podch. Lisowskiego.

Pozostałe drużyny i plutony hufca gminy Śmiłowice, nie przybyły.

Organizacja zawodów dobra.

(md.).

JARANTOWICE.

5 SIERPNI.

Dnia 5 sierpnia w Jarantowicach, staraniem RTPD. rozpoczyna się wczasy II-go turnusu dla 50 dzieci.

Zbiórka dzieci 5. 8. o godz. 9 rano w szkole powszechnej Nr. 3. (md.).

PYSZKOWO.

ZAWODY SPORTOWE.

W miesiącu sierpniu r. b. w tutejszej gminie odbędą się zawody sportowe w ramach Święta WF. i PW.

Na program zawodów składać się będą: biegi 100, 300 i 1500 mtr., skoki, rzuty oraz gry ruchome.

(md.).

Z pow. lipnowskiego

LIBIŃ.

WOJOWNICZA RODZINKA. Zygmunt, Tadeusz i Kazimiera Rogalscy, zam. w Libiniu, gm. Kikół, powiatu lipnowskiego, dnia 22 maja rb. pobili szwagra swego, Edwarda Skoczyńskiego.

Podczas bójk Skoczyński doznał złamania 8 i 9 zębra.

Cała wojownicza rodzina niebawem stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku.

(md.).

nym widokiem. Co chwilę znajdujemy nowe szczegóły. Jedno drugiemu stale coś pokazuje. Nie chce się odejść stąd. Można by było całymi godzinami siedzieć tu i spoglądać w dal niezmierną, błędzić wzrokiem po tych wszystkich szczytach, dolinach, jeziorach, wodospadach, odległych miastach i wsiach. Ale czas nagli. Najpiękniejsze miejsce trzeba opuścić. Zbliża się wieczór i znow zaczynają się gromadzić chmury. Widok staje się bezbarwny, posępny i coraz więcej szary. Opuszczamy Śnieżkę i kierując się stale w dół podążamy do Karpacza, stacji klimatycznej u stóp Gór Olbrzymich. Z wysokości 1605 m schodzimy do wysokości 750 m., a potem — 535 m. Idzie się szybko, coraz szybciej. Nie zatrzymujemy się nigdzie, tymbar dziej, że znow zaczyna padać — przepaszam — lać deszcz. Ulewa olbrzymia nie pozostawiła na nas suchej nitki. Wokół znow wszystko zakryte nieprzejrzywą ścianą mgły. Deszcz wzmagą się coraz więcej, wreszcie już w Karpaczu na ulicy Wielkopolskiej odczytujemy szyld nad jednym ze sklepów: Czesław Sidor — skład kolonialny. Czyżby ten znany w Włocławku podharczmistrz? Należy się przekonać.

Wchodzimy do ładnie i bogato

urządzonego sklepu. Właściciel naprawdę — znany nam Włocławianin — jeden z pionierów ruchu harcerskiego na Dolnym Śląsku. Przyjął nas serdecznie, czym sprawił nam uciechę i radość. Odpoczęliśmy, a przede wszystkim osuszyliśmy się.

W ożywionej rozmowie poruszamy różne aktualne tematy dzisiejsze i przeszłe, zwłaszcza z okresu okupacji.

O godz. 7 wiecz. żegnamy gościnnego gospodarza i udajemy się na stację kolejową. Brak czasu nie zezwolił nam na zwiedzenie świątyni oraz muzeum regionalnego w Karpaczu. Obiecaliśmy sobie zrobić to kiedy indziej. O g. 8 wieczorem wsiadamy do pociągu by przed 9 być w Jeleniej Górze. Miasto szykuje się do jutrzejszego święta Odrodzenia Polski. Ratusz iluminowany i udekorowany. W programie uroczystości przewidziane są: msza polowa oraz odsłonięcie pomnika Żołnierza Polskiego w Matejkowicach.

Cały Dolny Śląsk chce godnie uczcić święto Polski, by tu szczególnie na tych ziemiach należąca podkreślić i zadokumentować odwieczną polskość tych ziem i radość, że znow one wróciły w posiadanie swych prawych właścicieli.

Kronika

<p>DYŻURY APTEK: Dziś na 3-go Maja 16 W TEATRZE Ziemi Kujawskiej nieczynny</p>	<p>Dzisiaj Poniedziałek 29 LIPCA Marty p.</p>	<p>Kalendarzyk słowiański Cierpiślawy Słońce: wschód o godzinie 8 51 zachód o godzinie 19 33</p>
---	---	---

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piłsa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. Dr Mazurkiewicz, ul. Cyganka 26.

W lusterku

Pomyłka w adresie

Pisałem o słoniu, że ma długie uszy; najnie spodziewanej komar się obruszył... Ja mam długie uszy! — gniewem się zaplonił... Rzekłem: nie wiedziałem, że się czujesz słoniem.

Pomnij, mój komarze, że prasa jest i po to, by w Polsce zwalczać błędy oraz niecnoty... Nie bierz więc do siebie, co piszą o innych, bo jeszcze pomyślą, że sam jesteś winny.

Agapit.

TRAGICZNA ŚMIERĆ WICEPROKURATORA MIGOCKIEGO.

W ubiegły piątek wydarzył się na Wiśle tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć wiceprokuratora Kazimierza Migockiego.

Ś.p. prokurator Migocki zginął ratując tonącego, któremu pośpieszył z pomocą.

Zmarły cieszył się szczerym poważaniem zarówno wśród kolegów jak i tych, którzy go znali. Ostatnio otrzymał on nominację na wiceprokuratora.

Zginął w pełni sił i zapału do pracy dla kraju niosąc pomoc ginącemu.

NOWY SZTANDAR.

Na terenie fabryki Pasów i Tkanin Technicznych H. Dominik, w obecności przedstawicieli partii politycznych i organizacji zawodowych, odbyło się odsłonięcie sztandaru.

(md.).

Z WOKANDY SĄDOWEJ.

Emma Schneider, zam. we Włocławku przez tutejszy Sąd Grodzki została zrehabilitowana, jednakże pozbawiona została wszelkich praw na okres 3 lat.

Ponadto sąd skazał ją na 20.000 złotych grzywny.

(md.).

ZAMIAST REHABILITACJI.

Oswald Heiman, zam. we Włocławku, pozbawiony został na zawsze wszelkich praw oraz Sąd Grodzki orzekł konfiskatę majątku.

Świadkowie oskarżenia: J. Banaśiak, J. Mai, F. Różański, W. Banaśiak, Z. Ziemiacz i E. Bartnicka.

Świadkowie Heimana: Józefa Biernecka, Stanisława Bukowska, Józefa Bakala, Longina Cieślińska i Jan Jakubowski.

(md.).

ZA SZEREG NADUŻYĆ.

Na terenie miasta aresztowany został komisarz Powiatowego Urzędu Ziemskiego i osadzony w więzieniu śledczym.

Komisarz podejrzany jest o cały szereg nadużyć służbowych. W sprawie tej czynnik kompetentne przeprowadzają energiczne dochodzenie.

(md.).

CZŁONEK SA.

Alfons Szwankę, przebywający podczas okupacji niemieckiej w Włocławku od 1940 r. należał do oddziałów SA i brał czynny udział przy wysiedlaniu Polaków.

Sąd Specjalny zaaplikował mu 5 lat więzienia z pozbawieniem wszelkich praw wna okres 10 lat.

(md.).

ZABITY.

Przy ul. Piekarskiej przechodzący wywiadowcy Brygady Śledczej, natknęli się na niejakiego Jeszkego, który dokonał ostatnio kradzieży pościeli, kołder i bielizny.

Na wezwanie wywiadowców Jeszke rzucił się do ucieczki. Strzał wywiadowców przerwał pasmo złodziejskiego życia.

(md.).

Z WOKANDY SĄDOWEJ.

W dniu 30 bm. przed Sądem Grodzkim odbędą się rozprawy rehabilitacyjne następujących osób: Adolfa i Gustawa Stojkę, Bronisławę Huk, Idy Marcinkowskiej, Eugenii Sauer, Joanny Hartfeil i Cecylii Winklewskiej.

(md.).

POUCZENIE o sposobie zastosowania trucizny na szczyry.

Wobec licznego pojawienia się szczyrów i myszy notorycznych roznościeli chorób zakaźnych, zarządzono masowe tępienie gryzoniów na terenie miasta.

Preparaty dostarczone zawierają silnie działającą truciznę. Należy więc przechowywać opakowania starannie i pod zamknięciem, zdala od produktów żywnościowych, w żadnym wypadku w kuchni.

Zaleca się usuwanie na dzień przyneży wykładanej na noc w pomieszczeniach mieszkalnych. Zwierzęta domowe uchronić można przed zatruciem przez zamknięcie w czasie wyłożenia tych preparatów, celem nieprzeszkadzania w pożarciu trutek przez gryzonie.

Truciznę „Arviko“ tj. proszek szary w torebkach dostarczony, należy wymieszać z 40 dkg odpadków kuchennych. Nieużyta przyneży oraz używane do nich drewnianki należy spalić. Po wyłożeniu trucizny ręce dokładnie umyć.

Pozostałe dostarczone preparaty należy wykladać nie dotykając ich rękoma, wystrzegając się palenia tytoniu przy wykładaniu. Po wyłożeniu trucizny ręce dokładnie umyć.

Właściciele nieruchomości, względnie administratorów uprasza się w ich własnym interesie możliwie osobiste dopilnowanie wyłożenia przyneży, którą należy wyłożyć w miejscach wskazanych w zarządzeniu o odszczurzeniu miasta.

W dniu 26 lipca 1946 r. zmarł śmiercią tragiczną w nurtach Wisły, ratując tonącego

ś. † p.

KAZIMIERZ MIGOCKI

Podprokurator Sądu Okręgowego w Toruniu,
Oddziału Zamiejscowego we Włocławku

W zmarłym tracimy nieskazitelnego Człowieka, zacnego Kolegę i światłego Sędziego

Związek Zawodowy Pracowników Sądowych i Prokuratorskich, Okręg Włocławski

Zrzeszenie Prawników Demokratów,
Koło we Włocławku

ś. † p.

Roman WALERIAN

zmarł dnia 22 lipca 1946 r.

W zmarłym tracimy dobrego kolegę i współpracownika.

Cześć Jego pamięci
Pracownicy Biura Obwodowego OUL
we Włocławku

RODZINY POSZUKUJĄ.

Za pośrednictwem PCK, Oddziału Włocławskiego, rodziny poszukują: Jana Paszkowskiego, ur. 1900 r. w Mińsku (automechanik), Heleny Paszkowskiej z domu Szabuniewicz, ur. 1906 r., Janiny Paszkowskiej, urodz. w Wilnie 1925 r. i Haliny Paszkowskiej, ur. w Wilnie 1928 r.

Wszelkie wiadomości w tej sprawie proszę kierować do PCK w Włocławku, ul. Piłsa XI, nr. 8.

KARA ŚMIERCI.

Jakub Riemer, podczas okupacji działający na terenie Dobięgniewa, powiatu włocławskiego, należał do SS.

Leopold Nikolaj, wójt gminy Przedecz, należącej do SA. i NSDAP. Obaj działali w porozumieniu z sobą, wysyłając Polaków do Niemiec.

Sąd Specjalny skazał: Riemera na karę śmierci, Nikolaja na 15 lat więzienia z pozbawieniem praw na okres 10 lat.

(md.).

WOLNE STANOWISKA.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu podaje do wiadomości, iż na terenie okręgu szkolnego (województwa bydgoskiego) są jeszcze wolne stanowiska nauczycieli w szkołach powszechnych na wsiach oraz wychowawczyń w przedszkolach i w domach dziecięcych.

Dla kandydatów na nauczycieli po małej maturze lub awansowanych bez cenzusu gimnazjalnego i dla kandydatek na wychowawczynie Kuratorium organizuje sześciomiesięczne kursy pedagogiczne. Pomoc w uzyskaniu pełnych kwalifikacyj zapewniona. Wymagany wiek 18—30 lat. Przy kursach są internaty. Niezamożni otrzymują stypendia wystarczające na pokrycie kosztów utrzymania. Zgłoszenia w ciągu lipca przyjmuje Kuratorium Okr. Szkolnego Toruń, pl. Teatralny 2. Do podania należy dołączyć odpisy: metryki, świadectw szkolnych, własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo moralności lub zaświadczenie z Rady Narodowej.

LEKARZ DENTYSTA

B. JANIŃSKI
Włocławek, ul. Kościuszkę 7
Leczenie chorób zębów i jamy ustnej,
chirurgia

Światłolecznictwo:
Sollux, Kwarcówka, d'Arsemwal.

Zęby sztuczne

ordynuje od 9 — 11 i od 2 — 5

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd miejscowego Koła Związku Inwalidów Woj. R. P. zawiadamia członków, iż z dniem 1 sierpnia rb. o godz. 5 po poł. w pierwszym terminie, a w wypadku nie przybycia przewidzianej w statucie ilości członków w drugim terminie o godz. 5.30 po poł. z ważnością uchwał odbędzie się Walne Zebranie członków w sali T-wa Wioślarskiego przy ul. Piwnej 3.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Dyskusje;
- 4) Wybory do Zarządu;
- 5) Wolne wnioski.

Zaznacza się, iż prawo głosu posiadają członkowie, posiadający legitymacje członkowskie.

ZARZĄD.

Sklep

ADAMA CZUPRYNIKA

w Włocławku

ul. 3-go Maja 38 (róg Przedmiejskiej)

poleca:

Oryginalną bibułkę „Solali” gwarantowane 100 listków zł. 15.— za książeczkę Gilzy bezustnikowe od zł. 15.— za 100 sztuk
Gilzy z watą od zł. 20.— za 100 sztuk
Gilzy „Jutrzenka” luksusowe Nr. 4, 100 sztuk 25.— zł.

Ogłoszenia drobne

W ZWIĄZKU Z LIKWIDACJĄ sklep mój przy ul. Zabiej 15/13 został przeze mnie zamknięty z dniem 1 czerwca br. Firma przestała istnieć. Helena Nowakowska.

KOMPOZYCJA (metal łożyskowy), złom i nowy kupujemy każdą ilość. Łódź, Lipowa 54, skrz. poczt. 164, tel. 155-04.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko: Cis Jan, zam. wieś Bożewo, gm. Lisewo, pow. Sierpc.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rejestr. RKU, oraz metrykę urodzenia. Boleław Spiewakowski, zam. wieś Krzewent, pow. gostyński.

Z POWODU złego stanu zdrowia wydzierżawię piekarnię dobrze prosperującą — Kazimierz Galezak, Miła 17.

TECHNIKA-KIEROWNIKA warsztatów, obeznanego z motorami rolniczymi poszukuje państwowe przedsiębiorstwo. Oferty kierować do Administracji „Gazety Kuj.”.

MAKULATURA w większych i mniejszych ilościach do nabycia. Wiadomość — Administracja „Gazety Kujawskiej”.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzina i sprawy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 sm. szerok., 1 kolumna po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Adm. nie odpowiada.

E-12622

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: CZ. ANDRZEJKOWICZ Przyjmuje w godz. 10—12 w wyj. Świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.